

# Guzior, Stranger Things

Podaj mi trochę kruszu  
Co da mi trochę luzu  
I może przestań w końcu haj mi psuć  
weź nalepiej się stąd usuń  
W zasięgu moich uszu  
Obrasta przez to mi ten mózg jak bluszcz  
Że trzymam ciągle gardę i brzytwy  
Nie spadniesz  
Głosiki szepcą ciągle  
mówią: puść  
wpływa mi jakiś tantem  
ja dryfuje jak na dnie  
dociera do mnie tylko światła puls

po drugiej stronie  
jestem już po drugiej stronie planszy  
znudzony rzutkami trafiam zawsze w środek tarczy  
i prawdę powiedziawszy, ja miewam chore jazdy  
zazwyczaj gubię wtedy, gdy się kładę spać  
Spije wieczorem absynt  
Zapalę potem papsy  
Napisze sobie rapsy i pójdę spać  
Spiję wieczorem coś tam  
Zapalę potem lolka  
Napiszę sobie zwrotka i pójdę jeeee

Jest nasz trzech  
Jaka to stara ....  
Adamo mówi: Kawałki się same nie dokończa  
Wiem, lecz nie ma mnie  
Elo, mordo  
Na Pare dni znowu wam znikam  
Depcze mi po piętach demogorgon  
Potrzebne mi są bodźce  
To znowu tylko pościg  
Nie jestem na haju mam, mam lek wysokości  
Dorośli ,ciągle mówili dorośnij  
Nie jestem na haju mam, mam lek wysokości  
Uroczyście przysięgam, knuje coś niedobrego  
Tylko piosenka, pali ... nie do tego  
Jakoś se przebole to  
A hejty nie doleczą  
Gadam se jakby lekko ziomuś i prrr  
Małe światełko które zasila dynamo  
Miałem też proce, kamienie by się przydało  
Tam nie było napisane, tylko pisało  
I serce by podpowiedziało by iść za nią  
Transportuje między wyspą, nie widze łąd  
Wydać pierwsza płytę przyjdzie już mi za rok  
Małe światełko które zasila dynamo  
Nie lubię jak w tle leci taratara tira do  
Symboliczne pach pach  
Czasy garażu  
Gdy robiłem rap tak jakbym miał coś w zanadru  
Mati weź zrób już szach mat, bo masz pazur  
A tymczasem szam , to przynajmniej szmat czasu

Podaj mi trochę kruszu  
Co da mi trochę luzu  
I może przestań w końcu haj mi psuć  
weź nalepiej się stąd usuń  
W zasięgu moich uszu  
Obrasta przez to mi ten mózg jak bluszcz  
Że trzymam ciągle gardę i brzytwy

Nie spadniesz  
Głosiki szepcą ciągle  
mówią: puść  
wpływa mi jakiś tantem  
ja dryfuję jak na dnie  
dociera do mnie tylko światła puls